

Sygn. akt II K 306/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Ewa Lemanowicz - Pawlak

**Protokolant:** sekr. sąd. Katarzyna Pietrzak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód

Iwony Osóbki

po rozpoznaniu w dniach 01.06.2015 r., 13.07.2015 r., 11.12.2015 r., 17.02.2016 r., 11.04.2016 r.

sprawy:

**P. G. (1)** s. M. i M. z domu W.

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 listopada 2014 r. w T. w Komisariacie Policji T.-Ś. w postępowaniu (...), będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę, iż w dniu 02 października 2014 r. był świadkiem zatrzymania swojego ojca M. G. przez funkcjonariuszy Policji w związku ze zdarzeniem drogowym, gdy w rzeczywistości nie było go wówczas w tym miejscu **tj. o czyn z art. 233 § 1 kk**

### **ORZEKA:**

I. przyjmując, iż oskarżony **P. G. (1)** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 233§1kk, na podstawie art. 66§1i 2kk i art. 67§1kk w zw. z art. 4§1kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec niego na okres 2 ( dwóch) lat tytułem próby;

II. na podstawie art. 39 pkt 7kk w zw. z art. 49§1kk w zw. z art. 4§1kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 500 ( pięćset) złotych;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 ( sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami postępowania w wysokości 70 ( siedemdziesiąt) złotych.

**Sygn. akt II K 306/15**

## UZASADNIENIE

W dniu 2 października 2014 roku Ł. N. –funkcjonariusz (...) pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym z M. O. w dyspozycji Komisariatu Policji T.- Ś. w godzinach od 14 do 22. Około godziny 18:20 funkcjonariusze zabrali do radiowozu dwa patrole piesze, składające się z funkcjonariuszy- Ł. L., B. Ł., S. M. i P. P., bowiem chcieli wspólnie zjechać do komisariatu na przerwę. Radiowóz odjechał spod sklepu (...) znajdującego się w T. przy ul. (...).

Wówczas funkcjonariusze zauważyli, że kierujący samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku P-21, tj. przejechał na całej długości powierzchni wyłączzonej z ruchu drogowego. Następnie znajdując się na

pasie do zawracania, opuścił go jadąc prosto i przecinając linię ciągłą, tj. nie zastosował się do znaku poziomego P-2 jednocześnie przejeżdżając skrzyżowanie ulic (...). Po ww. manewrze kierujący radiowozem włączył sygnały świetlne i dźwiękowe celem zatrzymania pojazdu do kontroli. Samochód jednak przyspieszył i przejechał skrzyżowanie ulic (...) na czerwonym świetle. Radiowóz kontynuował jazdę za nim. Do zatrzymania doszło u zbiegu ulic (...), gdyż kierujący M. nie mógł kontynuować jazdy z uwagi na stojące przed nim samochody.

M. O. nakazał kierującemu zjechać w bezpieczne miejsce celem wykonania kontroli drogowej. Następnie oba samochody zatrzymały się w niewielkiej odległości od siebie. M. O. podszedł jako pierwszy do zatrzymanego auta. Z kolei Ł. N. podszedł do kierującego i poprosił o okazanie dokumentów, tj. prawo jazdy, dowodu rejestracyjnego oraz polisy OC. Osobą kierującą okazał się M. G.. Początkowo odmówił on okazania dokumentów, następnie siedząc w samochodzie szukał ich. Podczas rozmowy z funkcjonariuszami boczna szyba w samochodzie była uchylona. Z kolei podczas kontroli wykonywanej przez Ł. N. kierujący wyszedł do policjantów stojących przy jego samochodzie od strony pasażera. Mężczyzna twierdził wówczas, iż policjanci wymusili na nim pierwszeństwo. W toku kontroli ujawniono u kierującego brak dowodu rejestracyjnego OC. Funkcjonariusze Policji pouczyli mężczyznę, iż powyższe wykroczenie kwalifikuje się do sporządzenia wniosku o ukaranie do Sądu.

(dowody: zeznania Ł. N., k. 5-6, k. 21-23, k.119v-120v

zeznania M. O., k. 7-8, k. 16-18, k. 119v-120v

zeznania Ł. L., k. 145-145v

zeznania B. Ł., k. 145v-146

zeznania S. M., k. 146-146v

zeznania P. P., k. 146v)

M. G. stojąc z prawej strony radiowozu zadzwonił na numer 997 i poinformował, iż właśnie jest przeprowadzana wobec niego bezzasadna kontrola drogowa, gdyż nie popełnił wykroczenia. Poinformował dyżurnego, iż policjanci stworzyli zagrożenie w ruchu drogowym, a on tylko dzięki swoim umiejętnościom uniknął kolizji. M. G. został pouczony o możliwości złożenia zastrzeżenia odnośnie zachowania policjantów w Inspektoracie K. przy ul. (...) w T.. Mężczyzna odpowiedział „ tylko wie pan, ja jestem sam”.

(dowód: płyta CD z zapisem rozmowy M. G. z dyżurnym K. T., k. 3)

Przeciwko M. G. wszczęto postępowanie o wykroczenie z art. 92 § 1 kw i inne, które toczyło się pod sygn. akt XII W 4692/14. W toku postępowania (...) przesłuchano w charakterze świadka P. G. (1), który zeznał, iż w dniu 2 października 2014 roku jechał wraz ze swoim ojcem samochodem i został on zatrzymany przez Policję i opisał przebieg interwencji w sposób zbieżny z relacją M. G... Przed przystąpieniem do przesłuchania P. G. został pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

(dowód: kserokopia akt o sygn. XII W 4692/14, k. 52-53)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu XII Wydział Karny z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt XII W 4692/14 uznano M. G. za winnego tego, że w dniu 2 października 2014 roku, ok. godz. 18:20 w T. przy ul. (...), będąc kierującym pojazdem marki M. o nr rej. (...), nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów, tj. dowodu rejestracyjnego oraz dokumentu potwierdzającego zawarcie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tj. wykroczenia z art. 95 kw i za to na podstawie art. 95 kw wymierzono mu karę nagany. Jednocześnie uniewinniono M. G. od pozostałych wykroczeń opisanych we wniosku o ukaranie, tj. tego, że w dniu 2 października 2014 roku w T., przy ul. (...), będąc kierującym pojazdem marki M. o nr rej. (...), wykonał nieprawidłowy manewr wyprzedzania, rozpoczynając go na powierzchni łączącej, następnie nie zastosował się do znaku poziomego P-2, tj. linia ciągła, przejechał przez skrzyżowanie z ulicą (...) i zakończył manewr w pasie do zawracania oraz tego, że w dniu 2 października 2014 roku w T., przy ul. (...),

będąc kierującym pojazdem marki M. o nr rej. (...) celu uniknięcia kontroli drogowej nie zastosował się do sygnałów policjantów nakazujących zatrzymanie pojazdu, ponadto nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic (...) z S., przejeżdżając przez to skrzyżowanie na czerwonym świetle, a także tego, że w tym samym miejscu i czasie używał słów powszechnie uważanych za nieprzyzwoite.

(dowód: wyrok SR w Toruniu z dnia 7 marca 2016 roku, sygn. akt XII W 4692/14, k. 172-173)

Z uzasadnienia powyższego wyroku wynika, iż Sąd uznał wersję wydarzeń przedstawioną przez M. G. za wiarygodną, jednakże okoliczności dotyczące faktu, iż odnalazł dokumenty, których nie okazał w trakcie kontroli chwilę po niej, zostały uznane przez Sąd za mało realistyczne, a tym samym odmówiono im przyznania przymiotu wiarygodności. Sąd w uzasadnieniu nie dokonał oceny całego materiału dowodowego.

(dowód: uzasadnienie do wyroku SR w Toruniu z dnia 7 marca 2016 roku, sygn. akt XII W 4692/14, k. 174-177)

**P. G. (1)** nie był karany sądownie.

(dowód: dane o karalności, k. 92)

**P. G. (1)** został oskarżony o to, że w dniu 20 listopada 2014 r. w T. w Komisariacie Policji T.-Ś. w postępowaniu (...), będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę, iż w dniu 02 października 2014 r. był świadkiem zatrzymania swojego ojca M. G. przez funkcjonariuszy Policji w związku ze zdarzeniem drogowym, gdy w rzeczywistości nie było go wówczas w tym miejscu, tj. o czyn z art. 233 § 1 kk.

**Oskarżony** w swoich wyjaśnieniach (k. 85-89, k. 109-110) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarówno w toku śledztwa prowadzonego w niniejszej sprawie, jak i podczas rozprawy ponownie potwierdził, iż w dniu, kiedy M. G. został zatrzymany, jechał razem z nim, siedząc na tylnym siedzeniu za kierowcą. Oskarżony miał wyjechać z W. i po drodze zabrać ojca. W toku śledztwa wyjaśnił, iż nie zajął siedzenia dla pasażera, gdyż leżała tam torba. Podał również, iż jego ojciec jechał coś załatwić na B., natomiast on wsiadł razem z nim dla towarzystwa. M. G. miał krótko załatwiać pewną sprawę, w tym czasie oskarżony sms-ował z klientem, a następnie mężczyźni wracali ul. (...). Z kolei w toku postępowania jurysdykcyjnego P. G. (1) wyjaśnił, iż z W. wraz z ojcem pojechali na B., a stamtąd na działkę, skąd wzięli pompę do wody, którą umieścili na przednim siedzeniu. Oskarżony w pewnej chwili poczuł, iż kierujący wykonuje gwałtowny manewr samochodem w lewo. Wówczas miał zobaczyć, iż z bocznej drogi, od sklepu (...) wyjeżdża radiowóz i próbuje włączyć się do ruchu. Ojciec oskarżonego miał zjechać z prawego na lewy pas, który za chwilę się kończył i wjechać przed radiowóz. Przed skrzyżowaniem z S. mężczyzna ustawił się na pasie do skrętu w lewo i zatrzymał się na czerwonym świetle. Tuż po tym, jak ruszył radiowóz miał zrównać się z ich samochodem i wówczas funkcjonariusz siedzący na miejscu pasażera miał pokazać, iż mają się zatrzymać. Oskarżony wyjaśnił, że radiowóz już wcześniej miał włączone sygnały świetlne, jednakże jego ojciec nie przypuszczał, iż dotyczą zatrzymania auta, którym kieruje. M., którym jechali mężczyźni miał zjechać na prawą stronę i zatrzymać się, a za nim ustawił się radiowóz. W toku śledztwa oskarżony wyjaśnił, iż M. G. wysiadł z radiowozu i szedł w kierunku policjantów, oni również mieli zmierzać w jego kierunku, przy czym nie wiedział, ilu funkcjonariuszy podjęło kontrolę drogową. Podał, iż między kierującym a policjantami wywiązała się rozmowa, a następnie zdenerwowany ojciec wrócił do samochodu i mężczyźni odjechali w kierunku ul. (...). Z kolei w toku rozprawy głównej oskarżony wyjaśnił, iż jego ojciec wysiadł ze swojego samochodu, a następnie przez 10-15 minut toczyła się rozmowa przy radiowozie policyjnym. Następnie M. G. miał wrócić do samochodu i poinformować, że nie mógł znaleźć dowodu rejestracyjnego. Wówczas oskarżony miał zauważyć, że jego ojciec posiadał przy sobie dowód rejestracyjny do innego samochodu, natomiast dokumenty dotyczące M., którym się poruszali miały znajdować się na tylnym siedzeniu. Oskarżony podkreślił, iż tylne i boczne szyby samochodu są fabrycznie przyciemnione i według jego wiedzy nie można zobaczyć z zewnątrz czy ktoś znajduje się w jego wnętrzu.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za generalnie niewiarygodne. Przede wszystkim Sąd zwrócił uwagę na niespójność wyjaśnień złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym. Wprawdzie oskarżony tłumaczył powyższy fakt znacznym upływem czasu od daty zdarzenia, jednakże znamioną jest okoliczność, iż

wyjaśnienia złożone przez P. G. (1) podczas rozprawy są bardziej szczegółowe niż te, które złożył w toku śledztwa, gdyż przed Sądem poruszył między innymi wątek odnalezionego po kontroli drogowej dowodu rejestracyjnego. Szczegóły dotyczące miejsca, do którego mężczyźni jechali oraz sposobu podjęcia kontroli przez policjantów również różnią się od siebie. Nadto wyjaśnienia oskarżonego znacząco odbiegają od ustaleń faktycznych, które Sąd poczynił nie tylko w oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji, ale i nagranie rozmowy, którą M. G. odbył z dyżurnym Policji. Zgodnie z wersją przedstawioną przez oskarżonego kontrola drogowa nie miała gwałtownego przebiegu i polegała w zasadzie na rozmowie jego ojca z funkcjonariuszami po której mężczyzna wrócił do samochodu i odjechał. Stanowiące dowód w niniejszej sprawie nagranie rozmowy nie koreluje z powyższą wersją. Mężczyzna od początku nagrania jest wyraźnie wzburzony i dość mocno zdenerwowany. Zachowanie oskarżonego potwierdzili również obecni na miejscu funkcjonariusze Policji. Niewiarygodna i mało realistyczna jest wersja oskarżonego zgodnie z którą tuż po odbyciu kontroli bez problemu odnalazł dowód rejestracyjny, którego jego ojciec nie okazał w toku kontroli drogowej. Bez wątplenia, gdyby oskarżony rzeczywiście znajdował się wewnątrz samochodu, ojciec poinformowałby go o tym, iż nie może znaleźć dokumentów już w trakcie kontroli, tak, by uniknąć skierowania w tej sprawie wniosku do Sądu o ukaranie. Oskarżony natomiast prezentuje swoją postawę zarówno w trakcie zdarzenia, jak i tuż po nim jako w zasadzie bierną. P. G. (1) miał nawet nie pytać ojca o przebieg kontroli drogowej, co wydaje się zadziwiające, biorąc pod uwagę fakt, iż kierujący był na tyle wzburzony, iż zadzwonił na 997 opisując swoją wersję przebiegu zdarzeń. Gdy dyżurny pouczył go, iż należy złożyć skargę w Komendzie Miejskiej Policji w T. odpowiedział „tylko wie Pan, ja jestem sam”. Wszystkie powyższe okoliczności zdaniem Sądu przemawiają za uznaniem wersji przedstawionej przez oskarżonego za niewiarygodną. Dodatkowo powyższy fakt został potwierdzony przez dokonujących kontroli funkcjonariuszy Policji, którzy określili, iż nikt nie znajdował się wewnątrz samochodu, co ustalili zaglądając do niego przez przednie, nie przyciemnione szyby.

Przesłuchany w charakterze świadka **M. G.** (k. 76-78, k. 121-122v) złożył szczegółowe zeznania dotyczące okoliczności, w jakich został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Potwierdził również fakt, iż na tylnym siedzeniu samochodu jechał wraz z nim oskarżony. Świadek przyznał, iż policjant poprosił go o dokumenty, a następnie udali się w kierunku radiowozu. Zeznał, iż funkcjonariusz źle się do niego odnosił, co spowodowało, iż zadzwonił pod numer 997. W toku zeznań M. G. przytoczył również okoliczności dotyczące rozmowy z dyżurnym K., które znajdują odzwierciedlenie w jego nagraniu. Świadek zaprzeczył natomiast, by odmówił okazania funkcjonariuszom Policji dowodu rejestracyjnego oraz, by zaglądali oni po podejściu do auta do jego wnętrza. Zeznał, iż jego syn nie wysiadał z samochodu, gdyż nie dotyczyła go zaistniała sytuacja.

Sąd przyznał zeznaniom M. G. przymiot wiarygodności jedynie w zakresie w którym pokrywają się one z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd. Złożone przez niego zeznania dotyczą głównie kwestii popełnienia przez niego wykroczenia drogowego, co nie jest przedmiotem niniejszego postępowania. Zeznania dotyczące okoliczności, iż w samochodzie którym kierował przebywał jego syn nie są w ocenie Sądu wiarygodne, gdyż znajdują one jedynie potwierdzenie w niewiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego. Wprawdzie świadek tłumaczył, iż powiedział dyżurnemu, że jest sam, gdyż chodziło mu tylko o to, że znajduje się sam przy aucie, biorąc jednak pod uwagę wiarygodne zeznania funkcjonariuszy, którzy zajrzeli do wnętrza M., nie można uznać tych twierdzeń za wiarygodne. Nie można zaprzeczyć, iż ciemne szyby samochodu mogły utrudnić stwierdzenie czy wewnątrz samochodu ktoś się znajduje. Jednakże funkcjonariusze Policji potwierdzili, iż w celu bezpieczeństwa zajrzeli do auta jeszcze w czasie, kiedy M. G. znajdował się za kierownicą samochodu, co wydaje się racjonalne, zwłaszcza biorąc pod uwagę silne wzburzenie mężczyzny. Dlatego też nie można uznać, iż jego zeznania są wiarygodne.

Z kolei zeznania funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali kontrolę drogową u ojca oskarżonego, tj. **M. O.** (k. 16-19, k. 119v-120v) oraz **Ł. N.** (k. 21-23, k. 120v-121) w ocenie Sądu zasłużyły na walor wiarygodności. Zeznania te były spójne, konsekwentne, szczegółowe i nie wykluczały się wzajemnie. Funkcjonariusze przedstawili przebieg całej kontroli drogowej oraz okoliczności w jakich się odbywała. Obaj policjanci potwierdzili z pewnością, iż w środku nie znajdował się żaden pasażer, gdyż ze względów bezpieczeństwa zajrzeli do środka samochodu. Umożliwiła im to otwarta przednia szyba od strony kierowcy. Następnie kierujący wysiadł i dalsza część kontroli odbyła się już przy radiowozie. Zeznania te są logiczne, a fakt, iż funkcjonariusze zajrzeli do środka auta wydaje się racjonalny. Dlatego

też biorąc pod uwagę także wyżej przytoczone okoliczności, które podważyły wiarygodność wyjaśnień oskarżonego należało uznać, że zeznania M. O. i Ł. N. w tym zakresie są w całości wiarygodne. Kwestia, iż kierujący zatrzymanym pojazdem negował przebieg zdarzeń przedstawiony przez policjantów znajduje potwierdzenie nie tylko w złożonych przez niego zeznaniach, ale i w nagraniu jego rozmowy z dyżurnym K. w T..

Zeznania pozostałych czterech funkcjonariuszy Policji, którzy również przebywali w radiowozie, tj. **Ł. L.** (k. 145-145v), **B. Ł.** (k. 145v-146), **S. M.** (k. 146) i **P. P.** (k.146v) także zostały uznane przez Sąd za generalnie wiarygodne. Z uwagi na upływ czasu funkcjonariusze nie pamiętali szczegółów dotyczących kontroli drogowej dotyczącej samochodu, którym kierował M. G.. Policjanci nie uczestniczyli jednak w interwencji, nie zaglądali do wnętrza zatrzymanego samochodu, nie słyszeli również rozmowy zatrzymanego mężczyzny z kierującym. Złożone przez nich zeznania nie są szczegółowe, jednakże korespondują z twierdzeniami M. O. i Ł. N. i dlatego Sąd nie widzi podstaw, aby podważać ich wiarygodność.

Nadto Sąd dał wiarę wszelkim innym przeprowadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, w szczególności w postaci protokołów oraz danych o karalności, a także dowodu z płyty CD dotyczącej nagrania rozmowy M. G. z dyżurnym K. w T. oraz pozostałymi dowodami zawnioskowanymi do ujawnienia w akcie oskarżenia. Dokumenty te zostały pozyskane, sporządzone i przeprowadzone zgodnie z wymogami procedury karnej, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich rzetelności ani prawdziwości. Również Sąd nie miał podstaw aby podważyć ich wiarygodność. Nadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o akta SR w Toruniu o sygn. XII W 4692/14.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przepis art. 233 § 1 Kodeksu karnego za przedmiot ochrony obiera w szczególności bezstronność oraz wiarygodność ustaleń dokonywanych w postępowaniu sądowym i, co się z tym wiąże, zmierza do zapewnienia trafności wydawanych orzeczeń, a w szczególności wyroków. Dobrem prawnym bezpośrednio naruszonym lub zagrożonym przez fałszywe zeznania jest zatem mająca zapaść wyrok dotycząca odpowiedzialności karnej. Art. 233 § 1 k.k. przewiduje dwie formy sprawcze: zeznanie nieprawdy i zatajenie prawdy. Warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie. (art. 233 § 2 kk)

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, iż P. G. (1) swoim działaniem polegającym na zeznaniu nieprawdy w postępowaniu (...), iż w dniu 2 października 2014 roku był świadkiem zatrzymania swojego ojca M. G. przez funkcjonariuszy Policji w związku ze zdarzeniem drogowym, gdy w rzeczywistości nie było go wówczas w tym miejscu, będąc wcześniej pouczony odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 233 § 1 kk.

Przestępstwo o którym mowa w art. 233 § 1 k.k. jest obecnie, na mocy nowelizacji kodeksu karnego z dnia 15 kwietnia 2016 roku zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Na podstawie art. 4 § 1 kk jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W czasie popełnienia przestępstwa obowiązywały przepisy na mocy których powyższy czyn był zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3.

W każdym przypadku obowiązkiem Sądu stojącego przed wyborem środka reakcji karnej na przestępstwo jest tu rozważenie, czy sięganie po karę jest konieczne, czy wystarczające będzie zastosowanie warunkowego umorzenia (art. 66 § 1 k.k.). Każdy taki przypadek należy oceniać in concreto. Warunkowe umorzenie postępowania jako środek reakcji karnej stosowane jest zawsze wobec określonego sprawcy. Aby jednak w danej sprawie dopuszczalne było zastosowanie warunkowego umorzenia, sprawca niekarany uprzednio za przestępstwo umyślne musi prezentować taką postawę, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, by uzasadniały one przekonanie, że mimo warunkowego umorzenia postępowania nie popełni ponownie przestępstwa. Art. 66 § 2 k.k. warunkowego umorzenia obecnie nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Na mocy przepisów obowiązujących w dacie popełnienia przez oskarżonego przestępstwa instytucję tę

można było zastosować w stosunku do sprawców przestępstw zagrożonych karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu oskarżony spełnia przesłanki materialne zastosowania wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Przede wszystkim jest osobą niekaraną sędownie, a nadto prezentowana przez niego postawa oraz dotychczasowy sposób życia pozwala przypuszczać, iż niniejsze postępowanie karne będzie dla niego na tyle dotkliwym ostrzeżeniem na przyszłość, iż nie popełni on żadnego nowego przestępstwa.

Nadto za powyższym rozstrzygnięciem przemawiały okoliczności niniejszej sprawy. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony składając fałszywe zeznania w toku postępowania w przedmiocie wykroczenia popełnionego przez jego ojca naruszył dobro prawne w postaci prawidłowości mającego zapaść w powyższej sprawie orzeczenia. Motywem działania oskarżonego w ocenie Sądu, było uwiarygodnienie wersji wydarzeń przedstawionej przez jego ojca - M. G. w toku powyższego postępowania.

Sąd uznał, iż wystarczające będzie zastosowanie wobec oskarżonego warunkowego umorzenia na okres 2 lat tytułem próby. W ocenie Sądu okres ten spełni cel wychowawczego oddziaływania na sprawcę oraz pozwoli zweryfikować prognozę kryminologiczną.

Kierując się zaś treścią art. 67 § 3 kk Sąd orzekł świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 kk, biorąc pod uwagę treść art. 49 § 1 kk w brzmieniu ustawy w dacie popełnienia czynu zabronionego przez oskarżonego, w wysokości 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. w/w świadczenie ma uzmysłowić oskarżonemu karygodność tego typu zachowań i poprzez to wzmocnienie oddziaływanie w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w treści art. 626 § 1 kpk, zgodnie z którym w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. Na podstawie art. 7 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 roku (Dz.U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty sądowej. Nadto obciążono oskarżonego wydatkami postępowania w wysokości 70 zł na co składały się wydatki poniesione w toku śledztwa-50 zł oraz ryczałt za doręczenia w postępowaniu sądowym 20 zł. Oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, ma stałe źródło dochodów w związku z tym będzie miał możliwość pozyskania środków na pokrycie należności sądowych.